

Margaret, Reksiu (ft. Otsochodzi)

Bez kompleksów (Reksiu)
Chce proste wiejskie życie, jak miał Reksiu
Mała buda, ale własna i bez stresu
Ćwiczę formę i robię to bez dresów
Bardzo polecam seks zamiast fitnessu

Leci pesel, apetyt rośnie, Magda Gessler
(besos, yummy)
Jaram się, to niebezpieczne (nami!)
Bo gdy się jaram, to wcale nie śpię
Resztę nocy spędzę w budzie z Reksiem
A niech się niesie co pisze w notesie
A niech się niesie że się ciesze ze już się nie spieszę
(Mieszkam w lesie)
Może mi odbiło
A może to Pesel
Może mi odbiło,
Że mam z tego bekę
Szczęście szukałam nie pod tym adresem
(Na hamaku leżę)
Pieprzę cię, miasto, jak Marysia Peszek
(Nikt go nie zabierze)
Wybieram wiejskie życie w małej holenderce
Bo już nie robie , kiedy nie chcę
Nie, nie, nie, nie
Dziki serce mam jak Papuasi (Papuaski)
Yoga, yoga
Rozciągam się jak stepy Azji
Yoda, yoda, co jest?
Do it or there is no try
Mamo zobacz, nie martw się już o mój hajs

Bez kompleksów (Reksiu)
Chce proste wiejskie życie, jak miał Reksiu
Mała buda, ale własna i bez stresu
Ćwiczę formę i robię to bez dresów
Bardzo polecam seks zamiast fitnessu

[Otsochodzi:]
Jeden z drugim szczeka – durnie
Bo nie zamulam jak kundle, te czekaj
Otworzę ci furtkę
Ej czekaj, otworze ci oi oi
Koło nogawki się płaczesz
Ja biorę z nią bucha, wygodnie
Kiedy życie na spokojnie leci
Dzisiaj tylko ciebie widzę w menu
Ściągaj co masz tam , hold up
Wjeżdża kolejny toast
Ona wie, że jest moja
Ona wie, pozdro młoda
bloki wiedza ze bez TV
my to Voice of Poland
Ziomy robią to na hejnał
Byle do wieczora
Byle do wieczoru
Chyba prościej byłoby po prostu

Bez kompleksów (Reksiu)
Chce proste wiejskie życie, jak miał Reksiu
Małą buda, ale własna i bez stresu
Ćwiczę formę i robię to bez dresów
Bardzo polecam seks zamiast fitnessu

Bez kompleksów (Reksiu)
Chcę proste wiejskie życie, jak miał Reksiu
Mała budę, ale własna i bez stresu
Ćwiczę formę i robię to bez dresów
Bardzo polecam seks zamiast fitnessu